

Sygn. akt VIII C 2188/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Zientalak

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz P. R. kwotę 8.225,83 zł (osiem tysięcy dwieście dwadzieścia pięć złotych i osiemdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, przy czym poczynszy od dnia 01 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 2.353,46 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt trzy złote i czterdzieści sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 62,00 zł (sześćdziesiąt dwa złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od rozszerzonej części powództwa;
3. nakazuje zwrócić P. R. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 213,54 zł (dwieście trzysta pięć złotych i pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nadpłaconych wydatków.

Sygn. akt VIII C 2188/15

UZASADNIENIE

W dniu 22 maja 2015 roku powód P. R., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zapłatę kwoty 7.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 15 grudnia 2013 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego został uszkodzony należący do niego samochód marki C. o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej był ubezpieczony u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył odszkodowanie za naprawę pojazdu na kwotę 12.587,34 zł brutto, którą to kwotę wypłacił powodowi. W ocenie powoda wysokość odszkodowania jest zaniżona, koszt naprawy pojazdu winien bowiem opiewać na kwotę 20.929,96 zł brutto. Zdaniem powoda pozwany m.in. bezzasadnie dokonał 30% amortyzacji na części zamienne, pomimo, iż przed kolizją nie były one uszkodzone, błędnie zastosował 33% potrącenie na materiały i prace lakiernicze, a także znacznie zaniżył

stawkę za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych, przyjmując, że winna ona wynosić 60 zł w sytuacji, gdy stawka ta na rynku (...) wynosi 95-100 zł (110-140 zł w (...)).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady, podniósł, że wypłacone powodowi odszkodowanie uwzględnia zakres uszkodzeń pojazdu oraz koszty niezbędne do jego naprawy.

W toku postępowania przed Sądem stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, przy czym pismem procesowym opatrzonym datą 9 stycznia 2016 roku powód rozszerzył powództwo do kwoty 8.225,83 zł i w tym kształcie popierał je w dalszej części procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. R. jest właścicielem samochodu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), rok produkcji 2012.

(druk zgłoszenia szkody k. 31v.-33, okoliczności bezsporne)

W dniu 15 grudnia 2014 roku w P. doszło do zdarzenia drogowego, w którym brał udział należący do P. R. samochód, o którym wyżej mowa. W pojeździe marki I. doszło do „wystrzelenia” opony, która wyleciała na sąsiedni pas ruchu bezpośrednio przed nadjeżdżający samochód marki C., który następnie uderzył w tę oponę.

Na skutek opisanego zdarzenia drogowego w pojeździe powoda zostały uszkodzone następujące elementy: przednia tablica rejestracyjna, przedni zderzak, mocowanie lampy kierunkowskazu przedniego prawego, kratka dolna zderzaka przedniego, osłona kraty przedniej dolnej, listwa chromowa przednia, absorber dolny zderzaka przedniego, czujnik przedni zewnętrzny prawy, nakładka dolna zderzaka przedniego, osłona kraty czołowej, reflektor prawy, reflektor przeciwmgielny prawy, nadkole przednie prawe, kondensator klimatyzacji.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W..

(kalkulacja naprawy k. 9-10, druk zgłoszenia szkody k. 31v.-33, kserokopia dokumentacji fotograficznej k. 47-53, okoliczności bezsporne)

Po zdarzeniu powód zgłosił pozwanemu Zakładowi (...) szkodę. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił ostateczne odszkodowanie na kwotę 10.233,61 zł netto, zaś 12.587,34 zł brutto (23% VAT = 2.353,73 zł), przy czym na rzecz powoda wypłacono kwotę 12,587,34 zł.

(kalkulacja naprawy k. 9-10, decyzja k. 46v., okoliczności bezsporne)

Z uwagi na wątpliwości w zakresie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, powód zwrócił się do prywatnego rzeczoznawcy Z. G. o przygotowanie prywatnej kalkulacji naprawy. Z. G. przygotował kalkulację, w której określił koszt naprawy pojazdu na kwotę 20.929,96 zł brutto, zaś 17.016,23 zł netto.

(kalkulacja naprawy k. 12-14, okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 19 marca 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.342,62 zł tytułem kosztów naprawy pojazdu, będącej różnicą pomiędzy przyznaną kwotą odszkodowania a kwotą należną, w terminie 14 dni, jednak do dnia wytoczenia powództwa żadna kwota tytułem dopłaty odszkodowania nie została powodowi zapłacona. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pozwany poinformował powoda, iż nie widzi podstaw do zmiany dotychczasowego wyliczenia wysokości szkody.

(wezwanie do zapłaty k. 11-11v., pismo k. 43, okoliczności bezsporne)

Przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 15 grudnia 2014 roku wynosi 20.813,17 zł brutto, przy użyciu części nowych i oryginalnych oraz przyjęciu stawki za jedną roboczogodzinę w kwocie 100 zł netto.

(pisemna opinia biegłego sądowego P. K. k. 65-76)

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron, w tym na podstawie załączonych akt szkodowych. Podstawą ustalenia stanu faktycznego był także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K.. Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na załączonych aktach szkodowych, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego, żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wносиła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w kształcie po modyfikacji pismem procesowym opatrzonym datą 9 stycznia 2016 roku było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice

odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 grudnia 2014 roku, w wyniku którego należący do powoda samochód marki C. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2012, został uszkodzony. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W.. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01).

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K., Sąd ustalił, że przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 grudnia 2014 roku przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych oraz stawki za jedną roboczogodzinę w wysokości 100 zł netto, wynosi w dacie szkody 20.813,17 zł brutto.

O czym była już mowa, opinia biegłego sądowego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody.

Podkreślenia wymaga również okoliczność, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego (powoda). Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawnionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, w szczególności, gdy brak jest nie tylko jakiegokolwiek dowodów, ale w ogóle informacji, że naprawiane elementy były już uszkodzone przed kolizją. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawnionego działania innego podmiotu.

Skoro przeciętny ekonomicznie uzasadniony i konieczny koszt naprawy samochodu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 grudnia 2014 roku wynosi 20.813,17 zł brutto, wysokość należnego powodowi odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie.

Przedmiotowym powództwem powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 8.225,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty (wprawdzie pierwotnie w pozwie powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 7.000 zł, to jednak pismem procesowym opatrzonym datą 9 stycznia 2016 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.225,83 zł, zaś takie rozszerzenie żądania pozwu Sąd uznał za dopuszczalne, z uwagi na fakt, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu zwyczajnym, zatem nie miał zastosowania przepis art. 505⁴ § 1 k.p.c.).

Do dnia zamknięcia rozprawy i wyrokowania pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 12.587,34 zł, która to wypłata miała miejsce jeszcze przed wytoczeniem powództwa. Rozszerzając powództwo, powód domagał się zapłaty kwoty 8.225,83 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy uzasadnionym kosztem naprawy pojazdu (20.813,17 zł), a kwotą wypłaconą mu przez pozwanego (12.587,34 zł), a zatem powództwo należy uznać za zasadne w całości.

Biorąc zatem pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.225,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, przy czym

począwszy od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, tytułem dopłaty reszty należnego odszkodowania.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Powód zgłosił pozwanemu szkodę w grudniu 2014 roku, zaś ubezpieczyciel podjął pierwszą decyzję o przyznaniu odszkodowania w dniu 5 stycznia 2015 roku (decyzja k. 46), a zatem już w tej dacie pozwany dysponował możliwościami ustalenia prawidłowej wartości szkody. Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty należności głównej, zgodnie z żądaniem powoda, od dnia 30 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że powództwo na dzień jego wytoczenia, jak również rozszerzenia, było zasadne w całości.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 2.353,46 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu w kwocie 350 zł (5% wartości przedmiotu sporu wynoszącego w chwili wytoczenia powództwa 7.000 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz.U. 2013, poz. 490), a także wydatki na opinię biegłego w wysokości 786,46 zł.

Powód wygrał spór, a pozwany go przegrał, winien więc zwrócić powodowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia jego praw w kwocie 2.353,46 zł, dlatego też powyższa kwota została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 62 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa (w związku z rozszerzeniem powództwa o kwotę 1.225,83 zł powstał obowiązek uiszczenia dodatkowej opłaty sądowej w wysokości 5% od tej kwoty tj. 62 zł, której to opłaty powód nie uiścił – pełnomocnik powoda wniósł o rozliczenie opłaty od rozszerzonego powództwa w orzeczeniu końcowym stosownie do treści art. 130³ § 2 k.p.c. zd. 2 k.p.c.).

W myśl przepisu art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd z urzędu zwraca stronie nadpłaconą i niewykorzystaną zaliczkę na poczet wydatków. Powód uiścił na wezwanie Sądu zaliczkę na poczet wydatków związanych z wnioskowanymi środkami dowodowymi, to jest na poczet wynagrodzenia biegłego. Zaliczka nie została wykorzystana w całości, stąd na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w/w ustawy, należało zwrócić powodowi kwotę 213,54 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.